

Apel: Pomóżcie im, pomóżcie sobie!

To także nasza wojna. Jeśli tam nic nie zrobimy, jeśli nie pomożemy tym ludziom - ilość ofiar oraz uchodźców drastycznie się powiększy, a chaos się pogłębi. Także w Europie



Pomóżcie im, pomóżcie sobie!

Malutki, utopiony chłopiec, wygląda jak spał na plaży. Niemowlęta wyrzucone przez morze na brzeg. Dziesiątki uduszonych ludzi odnalezionych w ciężarówce. Znamy te obrazki. A może pomóc tym ludziom wcześniej, zanim się potopiają, zanim będą tysiącami koczować na naszych przedmieściach?

Mogę już to ogłosić. Stowarzyszenie Pokolenie (pamiętacie, z nimi organizowaliśmy konwoje dla ofiar wojny na Wschodzie) we współpracy z fundacją AnnMedia (pomagającą m.in. ofiarom wojen na Bliskim Wschodzie) organizuje pomoc dla obozów uchodźców na pograniczu turecko- syryjskim. Pomoc - co fundamentalne - dostarczymy bezpośrednio do potrzebujących.

Wojna w Syrii zabrała już zbyt wiele istnień. Wciąż giną tysiące. Chrześcijanie, nasi współbracia, mordowani za swoją wiarę, Kurdowie, walczący o swoją wolność, Syryjczycy, cywile. Dzieci, kobiety... **To także nasza wojna. Jeśli tam nic nie zrobimy, jeśli nie pomożemy tym ludziom - ilość ofiar oraz uchodźców drastycznie się powiększy, a chaos się pogłębi. Także w Europie.**

Pomóżmy im. Oni chcą tylko wrócić do swoich domów, odbudować swoje miasta. Większość z nich to dzieci. Nie chcą uciekać, szukać szczęścia w innych krajach, czy na innych kontynentach. Akcję organizuje Stowarzyszenie Pokolenie (organizacja pomocowa działająca w Polsce od 18 lat) we współpracy z fundacją AnnMedia (powstała w 2009). Pomoc dostarczymy bezpośrednio do obozów dla uchodźców i rozdamy do rąk potrzebującym. Czego brakuje? Dosłownie wszystkiego. Najbardziej: lekarstw, środków higienicznych, ubrań, pokarmu dla noworodków i małych dzieci, produktów spożywczych. Po czerwcowych, ponownych atakach na odbite wcześniej przez Kurdów miasto, sytuacja w obozach stała się jeszcze bardziej dramatyczna. O pomoc proszą ludzie, którzy czuli się opuszczeni, gdy musieli uciekać z miejsca, które kochają.

Nie pozostawajmy obojętni. Pomóżmy mordowanym chrześcijanom, pomóżmy Kurdom, którzy ich ratują, pomóżmy po prostu ludziom, którzy cierpią i umierają. Dostarczymy pomoc do uchodźców chrześcijańskich w Mersin, oraz do obozów między Suruc i Kobane. Każda złotówka się liczy. W pierwszej kolejności kupimy leki, jedzenie i ubrania. Po wyjeździe przedstawimy dokumentację, także filmową.

Wpłacić można na konto ING Bank Śląski o/Katowice

46 1050 1214 1000 0023 2833 5191

W sprawie konkretnych informacji

-> dzwonić pod nr 505942166

Proszę, udostępniajcie. Sam widziałem, jak taka taktyka działa cuda...

Dawid Wildstein